

Golec uOrkiestra, G

Jaaaa jabadaba daj /x2

Raz, dwa, trzy

Jaaaa jabadaba daj /x2

1.

Mała stacyjka za miastem.

Ch&#322;łoacute;d zawierucha i grad.

W tak niewybrednej scenerii

Z impetem wtargnęłaś w m&oacute;j świat.

Ty miałaś poci&#261;g do Żywca,

Ja poci&#261;g do Twoich ud.

I tak&#261; życia kolej&#261;;

Trafi&#322;em wprost pod Tw&oacute;j but.

Ref.:

Tango, g&oacute;ralskie tango!

Tango, g&oacute;ralskie tango!

Tango, jak wiatri śpiew

Tango, nieujarzmione!

Tango, nieuniknone!

S&#322;odkie jak mi&oacute;d i grzech

Tango jak żar gor&#261;ce!

Serca rozpalaj&#261;ce,

Po wszystkie życia dni

Tango niezapomnianych wra&#380;e&#324;

To tango to ja i Ty

Jaaaa jabadaba daj /x2

2.

Cho&#263; życie bonus&oacute;w nie sk&#261;pi

Stacyjka w mej g&#322;owie wci&#261;&#380; tkwi

Na my&#347;l o Twych udach ju&#380; morze

W zb&oacute;jnickiej wzburzy&#322;o si&#281; krwi.

Te boskie w&#261;wozy i wzg&oacute;rza,

Z czu&#322;o&#347;ci&#261; przemierzam co dnia.

Bo tango to si&#322;a nieznana,

Co wci&#261;&#380; w swe ramiona nas pcha.

Ref.:

Tango, g&oacute;ralskie tango!

Tango, g&oacute;ralskie tango!

Tango, jak wiatri śpiew

Tango, nieujarzmione!

Tango, nieuniknone!

S&#322;odkie jak mi&oacute;d i grzech

Tango jak żar gor&#261;ce!

Serca rozpalaj&#261;ce,

Po wszystkie życia dni

Tango niezapomnianych wra&#380;e&#324;

To tango to ja i Ty

Jabadaba daj /x2